ZIEMIA RADOMSKA NSZZ Solidarność

# BIULETYN

629

NSZZ „Solidarność" Ziemia Radomska 24.10.2005

CZYTELNIA Solidarność REGIONALNA

## Z REGIONU

### XXXI Posiedzenie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność" Ziemia Radomska kadencji 2002-2006

18.10.2005

Posiedzeniu przewodniczył Zdzisław Maszkiewicz, przewodniczący ZR.

To spotkanie ZR było wyjątkowo uroczyste. Pierwsza część obrad miała rocznicowy charakter. Uczestniczyli w niej przedstawiciele Regionalnej Komisji Rewizyjnej oraz zaproszeni goście: Andrzej Sobieraj, Andrzej Belina, Witold Król - byli przewodniczący ZR, ks. kanonik Stanisław Sikorski oraz Jerzy K. Kaczkowski – były przewodniczący Regionalnej Komisji Rewizyjnej.

Przewodniczący ZR Zdzisław Maszkiewicz powitał zebranych i w krótkim wystąpieniu podsumował przebieg regionalnych uroczystości XXV-lecia powstania NSZZ „Solidarność". Poinformował też o uhonorowaniu przez KK ks. Stanisława Sikorskiego, duszpasterza ludzi pracy, tytułem zasłużony dla NSZZ „Solidarność". Potem zaproszeni goście oraz członkowie ZR i RKR otrzymali z rąk przewodniczącego Zdzisława Maszkiewicza medale XXV-lecia „S".

W trakcie mniej oficjalnej części posiedzenia goście wspominali swoją drogę do NSZZ „Solidarność" i działalność w Związku. – Robiliśmy to tylko i wyłącznie dla „Solidarności", nie dla zysków doraźnych czy koniunktury – powiedział Andrzej Sobieraj. – Walczymy i będziemy walczyć o przyznanie uprawnień kombatanckich tym, którzy w stanie wojennym walczyli o niepodległość. To dla tych represjonowanych osób – cichych bohaterów Związku – często jedyna szansa na godne życie. Brakuje im na bieżące opłaty, na lekarstwa. To trzeba zmienić, tego będziemy domagać się od nowowybranych parlamentarzystów i nowego rządu, ludzi którzy tak chętnie powołują się na „Solidarność".

- Łatwo jest używać słowa, hasła „Solidarnośc". Trudniej wypełnić je treścią – mówił ks. Stanisław Sikorski. – Ojciec Święty Jan Paweł II mówił, że „Solidarność to rzecz nie dana , ale zadana".

- Najlepiej wspominam ten najtrudniejszy okres- stanu wojennego. – powiedział Witold Król.- Obchody rocznicowe były piękne, ale chciałbym, by to wszystko nie skończyło się jedynie na gali, by powróciły zasady 'Solidarności".

*(cd. na str. 2)*

**KOLEJNY NUMER „BIULETYNU" UKAŻE SIĘ 7 LISTOPADA**

# Z REGIONU

## XXXI Posiedzenie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność" Ziemia Radomska kadencji 2002-2006

*(cd. ze str. 1)*

Po krótkiej przerwie, kiedy to goście opuścili salę obrad, ZR powrócił do zwykłego toku procedowania.

Wiceprzewodniczący Zbigniew Dziubasik odczytał zebranym uchwały ZR podjęte na poprzednim posiedzeniu oraz decyzje Prezydium ZR.

Kolejnym punktem posiedzenia była sytuacja w zakładach pracy Regionu.

Przewodniczący Zdzisław Maszkiewicz przedstawił uczestnikom obrad sytuację w PKS Kozienice, gdzie niestety nie powiodło się stworzenie konsorcjum złożonego z samorządów lokalnych i pracowników firmy, które to konsorcjum miało wykupić udziały z rąk IPT z Łodzi (pisaliśmy o tym kilkakrotnie na łamach „Biuletynu"). Przewodniczący ZR omówił też skrótowo sytuację w TP S.A. oraz poinformował o możliwości wystąpienia podobnej sytuacji konfliktowej w Poczcie Polskiej (tekst na ten temat na str.4-5 „Biuletynu"). Dyskutowano też sytuację w Fabryce Łączników, a Stanisław Socha przedstawił co dzieje się obecnie w ZGM Zębiec S.A. w Iłży. Jadwiga Poźniak zreferowała sytuację w służbie zdrowia ze szczególnym uwzględnieniem SWZZPOZ w Radomiu. Edward Woźniak omówił problemy Gerlacha Drzewica.

Kolejnym punktem posiedzenia był wybór Regionalnej Komisji Wyborczej na kadencję 2006-2010.

Uchwałę o jej powołaniu podjęto jednogłośnie, a w skład RKW weszli: Marek Małysa, Marek Siedlecki, Czesław Stefański, Jerzy Krzysztof Kaczkowski, Jan Skowroński, Zbigniew Dziubasik, Andrzej Towarnicki, Jadwiga Poźniak, Wiesław Wabik, Krzysztof Kośla.

Na przewodniczącego RKW wybrano Zbigniewa Dziubasika – 18 głosów za, 1 wstrzymujący.

Wybrano też Regionalnego Koordynatora pielgrzymki „Solidarności" do Rzymu – został nim Jerzy K. Kaczkowski (8 głosów). Jego kontrkandydatem był Andrzej Towarnicki (7 głosów).

W trakcie posiedzenia ZR omawiano też sprawę organizacji w Radomiu jednego z etapów przyszłorocznego Wyścigu Kolarskiego „Solidarności" oraz wyjazd delegacji Regionu do Warszawy na uroczystości 21 rocznicy śmierci ks. Jerzego Popiełuszki.

# Z FABRYKI BRONI

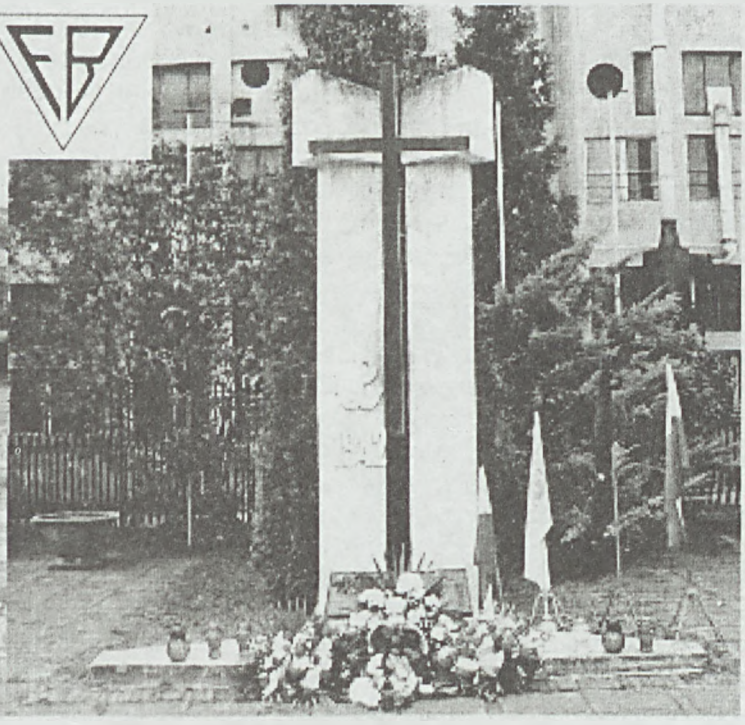

**16 października br. minęła kolejna rocznica zamordowania przez niemieckich okupantów 16. robotników Fabryki Broni.**

Był to kolejny akt terroru w zamian za dostarczanie przez pracowników fabryki oddziałom Związku Walki Zbrojnej, części do wytwarzanej w firmie broni strzeleckiej. Przed 24 laty „Solidarność" ŁUCZNIKA w miejscu zbrodni postawiła Pomnik upamiętniające tamte tragiczne wydarzenia.

W przeddzień rocznicy delegacje: Zarządu Spółki, Grupy BUMAR, ZZPE i NSZZ „S" złożyły w miejscu kaźni wiązanki kwiatów, zapaliły znicze i odmówiły modlitwę w intencji pomordowanych pracowników

**Zbigniew Cebula**

# Z REGIONU

## ZAŁOŻYCIELE NSZZ „SOLIDARNOŚĆ" ŚWIĘTOWALI

11.10.2005 r. Radom

Grupa byłych działaczy „Solidarności" z lat 80-tych - m.in. Andrzej Sobieraj, Wiesław Mizerski przy współudziale m.in. KZ z FB zorganizowała 11 października obchody XXV rocznicy powstania Związku w Regionie.

W obchodach, zakończonych złożeniem kwiatów pod pomnikiem Radomskiego Czerwca 76, uczestniczyły delegacje KZ i poczty sztandarowe - w tym delegacja i poczet ZR przedstwicie władz Radomia, organizacji kombatanckich.

**Przemówienie Stanisława Sochy, Przewodniczącego KZ NSZZ „Solidarność" w ZGM Zębiec S.A., wygłoszone w trakcie obchodów XXV rocznicy powstania Związku**

2.10.2005 r. Iłża (fragmenty)

[...] Nasz patriotyzm kształtował się w tej iłżeckiej świątyni i na leśnych spotkaniach pod pomnikami poległych partyzantów, w każdą pierwszą niedzielę października od 60 lat [...]

Ojciec Święty Jan Paweł II, największy Polak w dziejach Polski, w 1979 r. na placu Zwycięstwa w Warszawie, w trakcie I pielgrzymki do kraju, prosząc Ducha Świętego, aby zstąpił i odnowił oblicze ziemi tej ziemi, sprawił, że wypowiedziane słowa okazały się ziarnem rzuconym w polską ziemię, która wydała obfity plon w postaci 10 milionowej „Solidarności" w 1980 r.

Powstał Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność", który złączył w sobie uciśnionych i skazanych na wegetację robotników, duszących się brakiem wolności intelektualistów, młodych i studentów domagających się otwarcia na Zachód.

Przywrócona została duma narodowa, poczucie siły, które przełamały barierę strachu, a słowa Ojca Świętego „NIE LĘKAJCIE SIĘ" sprawiły, że ludzie upomnieli się o swoje prawa. Władze rządowe, bojąc się wielkich zmian, utraty stanowisk i przywilejów wprowadzają 13 grudnia 1981r.

*(cd. na str.4)*

# Z REGIONU

(cd. ze str. 3)

**Przemówienie Stanisława Sochy, Przewodniczącego KZ NSZZ „Solidarność" w ZGM Zębiec S.A., wygłoszone w trakcie obchodów XXV rocznicy powstania Związku**

STAN WOJENNY, zawieszając działalność „Solidarności", aresztując wielu działaczy związkowych i niepodległościowych.

Rok 1988 to ogromna fala strajków w największych zakładach pracy, która rozlewa. się po całym kraju, „Solidarność" dokonała rewolucji, która ogarnęła potem całą Europę Środkowo — Wschodnią.

Zasługuje na podkreślenie fakt, że do upadku imperium komunistycznego doprowadziła walka pokojowa, której bronią, była jedynie prawda i sprawiedliwość.

To w 1980r. rozpoczął się proces, który doprowadził do tego, że z mapy świata zniknął Związek Radziecki, z Polski wyjechały radzieckie czołgi, obalony zastał mur berliński, a Polska została włączona do grona państw Wspólnoty Europejskiej. Bez tamtego zrywu system komunistyczny i tak by się zawalił, ale trwało by to jeszcze wiele lat. [...]

wspominamy tych, którzy odeszli od nas, którzy oddali życie, zapłacili cenę najwyższą: stoczniowców w 1970 r. , górników kopalni „Wujek" w 1981 i ks. Jerzego Popiełuszkę w 1984 -zamordowanego bestialsko przez oficerów SB.

Odzyskanie wolności w 1989 r. potwierdza, że im więcej wolności politycznej, gospodarczej, tym mniej solidarności ludzkiej. W miejsce solidarności powrócił na wielką skalę egoizm, prywata, chęć szybkiego zysku, bogacenia się, bezkarne afery, przestępstwa gospodarcze.[...] „Solidarność" musi być aktywna i to wtedy, kiedy nam się wmawia, że nasze życie nie zależy .już od pracy rąk ludzkich, ale od decyzji Banku Światowego, czy Funduszu Walutowego.

Obecne poczynania pracodawców i rządzących sprowadzają się do „wydajności", „efektywności" czy „zyskowności".

Dzisiejsza rzeczywistość - 25 lat po sierpniu - stawia nam kolejne wyzwania. [...] potrzeba wartości i ładu społecznego musi być w nas silniejsze niż [...] zło.

Ojciec Święty Jan Paweł II, w 25 rocznicę pontyfikatu, przyjmując delegacje „Solidarności" w Watykanie powiedział: „Władza przechodzi z rąk do rąk. A robotnicy, rolnicy, nauczyciele, służba zdrowia i wszyscy inni pracownicy, bez względu na to, kto sprawuje władzę, oczekują pomocy w obronie ich słusznych spraw. Tu nie może zabraknąć solidarności."

Słowa te są testamentem i zobowiązaniem dla Związku Zawodowego „Solidarność"

# CZARNA PRZYSZŁOŚĆ POCZTY POLSKIEJ ???

## Specdyrektorzy z Poczty Polskiej

*Piotr Bączek*

**Dyrekcja Generalna Poczty Polskiej opracowała dla kilkunastu osób z kierownictwa specjalne umowy o pracę. Dzięki umowom dyrektorzy mają mieć zagwarantowany do dyspozycji samochód, telefon komórkowy, zwrot kosztów wynajmu mieszkania, udział w kursach. Większość osób z kierownictwa Poczty Polskiej związana jest z SLD. Część dyrektorów w przeszłości pracowała w resortach siłowych i służbach specjalnych – MSW, BOR, NJW i WSI.**

Poseł PiS Jerzy Polaczek, który w poprzedniej kadencji był zastępcą przewodniczącego sejmowej komisji infrastruktury i gospodarki, ocenia: Umowę znam jedynie z relacji, ale według tych informacji jest to umowa, która tworzy potężne koszty. Dlatego w interesie zwykłych pracowników i klientów Poczty będzie trzeba podjąć radykalne decyzje. Przypuszczam, że nie będzie to łatwa sprawa, ponieważ utworzono wiele nowych stanowisk kierowniczych. Zawierane obecnie umowy są niezwykle korzystne dla dyrektorów, którzy je podpisują.

**Umowy w tajemnicy**

Przewidują, że w przypadku zwolnienia, pracownikowi przysługuje jednorazowe świadczenie pieniężne w wysokości dziewięciomiesięcznego przeciętnego wynagrodzenia. Zgodnie z umową, pracownik jest uprawniony do udziału w szkoleniach i kursach podnoszących kwalifikacje, za które ma płacić Poczta Polska.

Pracownik otrzyma również do wyłącznej dyspozycji samochód służbowy, w dodatku bez limitu kilometrów. Za to również zapłaci Poczta Polska, podobnie jak za telefon komórkowy przekazany pracownikowi do wyłącznej dyspozycji, przy czym w umowie nie zawarto limitu czasu rozmów. Poczta Polska zobowiązała się również do zagwarantowania mieszkania służbowego. Gdyby nie było takiego lokalu, pracownik miałby prawo do ekwiwalentu na pokrycie kosztów wynajęcia mieszkania. W tym przypadku umowa określa nawet sumę przeznaczoną na ten cel, jest to 2 500 zł. Nawet w warunkach Warszawy jest to bardzo duża kwota. W umowie istnieje jeszcze jedna klauzula, która gwarantuje pracownikowi dłuższe zatrudnienie, niezależnie od efektów jego pracy. Jest nią klauzula o „zakazie konkurencji". W praktyce może to nawet oznaczać, że nowe kierownictwo nie będzie mogło zwolnić żadnego dyrektora z obecnej ekipy. Takie umowy zostały lub mają zostać podpisane z ok. 17 osobami z dyrekcji generalnej Poczty Polskiej. Zbliżone umowy mają być przygotowane dla regionalnych dyrektorów. Według szacunkowych informacji, liczba osób, które mają być objęte takimi umowami, może sięgać ponad 100.

Rzecznik prasowy Poczty Polskiej Marcin Anaszewicz odmówił odpowiedzi na pytania dotyczące zawieranych umów. Uznał je za „tajemnicę przedsiębiorcy".

**Specjaliści od inwigilacji**

Niektóre osoby z kierownictwa Poczty w poprzednich latach pracowały w „resortach mundurowych" w stopniu pułkowników i podpułkowników. Istotne stanowiska w kierownictwach struktur terenowych objęli byli pracownicy Wojskowych Służb Informacyjnych oraz b. Urzędu Ochrony Państwa, którzy przed 1990 r. pracowali w Służbie Bezpieczeństwa. Problem ten ma dotyczyć zwłaszcza oddziałów w Krakowie, Gdańsku i Katowicach. Na skandaliczną politykę zatrudnienia w Poczcie Polskiej wskazywali związkowcy z Kongresu Sekretariatu Łączności NSZZ „Solidarność". Zarzucali dyrekcji generalnej, że na stanowiskach kierowniczych zatrudnia osoby skompromitowane i takie, które zostały wcześniej zwolnione za działania na szkodę Poczty: „Duży wpływ na zarządzanie firmą posiadają zatrudnieni w Poczcie niedawni wysocy funkcjonariusze

(cd. na str. 5)

(cd. ze str. 4)

służb specjalnych i osoby odpowiedzialne za inwigilację opozycji i Kościoła".

Zdaniem posła Polaczka, polityka zatrudnienia na Poczcie byłych oficerów specsłużb ma długą tradycję, wywodzi się z czasów PRL. Obecna ekipa bardzo chętnie nawiązała do tych wzorców.

**Desant z Komitetów Wojewódzkich**

Obecne kierownictwo Poczty Polskiej zdaje sobie sprawę, że po przegranych przez SLD wyborach zostanie zmienione. Dlatego postanowiło zagwarantować sobie „miękkie lądowanie". Duża część kierownictwa nie była związana z branżą, a nawet jeśli tak, to czynnie uczestniczyła w kampaniach politycznych. Na szczególną uwagę zasługuje Mieczysław Chabowski, pierwszy zastępca dyrektora generalnego Poczty Polskiej i zarazem dyrektor Pionu Zarządzania i Sieci. W oficjalnym życiorysie „zapomniał" dodać, że w latach 80. był członkiem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku, studia zaś ukończył w partyjnej Wyższej Szkole Nauk Społecznych. Na oficjalnej stronie internetowej Instytutu Pamięci Narodowej znajduje się informacja, że w stanie wojennym Chabowski wsławił się organizowaniem bojówek zwalczających opozycję demokratyczną. Kilka lat temu dr Sławomir Cenckiewicz opublikował dokumenty, z których wynika, że zaraz po wprowadzeniu stanu wojennego Chabowski ubolewał „nad opieszałością sił porządkowych i domagał się rychłego postawienia działaczy „przed sądem wojennym". W gdańskim Komitecie Wojewódzkim PZPR należał do tzw. jastrzębi. Stał się sławny, gdy interweniował w sprawie projektu ołtarza na gdańskiej Zaspie w czasie trzeciej pielgrzymki Jana Pawła II do Polski. Chabowski nie był zadowolony z umieszczenia symboliki trzech krzyży – „charakterystycznej dla ruchu".

Poseł Jerzy Polaczek interweniował w sprawie zatrudnienia Chabowskiego w dyrekcji Poczty Polskiej, ale z jej strony nie było żadnej reakcji. Po dymisji premiera Leszka Millera prezesem Post Media Leasing został Jerzy Machejek, jego główny doradca. Spółka świadczy usługi leasingowe, reklamowe i promocyjne dla Poczty. W latach 1983–90 Machejek był dziennikarzem „Głosu Robotniczego", organu KW PZPR w Łodzi. Opublikował wywiady-rzeki z Aleksandrem Kwaśniewskim i Leszkiem Millerem.

**Znajomi ministrów, szefów, prezesów...**

Z regionem łódzkim związany jest również obecny dyrektor generalny Poczty Polskiej Tadeusz Bartkowiak, który pochodzi z Sieradza. Kilka lat temu pojawiły się pogłoski, że był on członkiem sztabu wyborczego Andrzeja Pęczaka. Rzecznik prasowy Poczty zapewnia jednak, że dyrektor Poczty „nie miał i nie ma żadnych związków z Andrzejem Pęczakiem".

Obecnie szef Poczty próbuje zbliżyć się do nowego układu politycznego, był widywany na konferencjach organizowanych przez Platformę Obywatelską. Bartkowiak słynie z wojaży po świecie. Pracownicy Poczty opowiadają o jego podróży do Japonii i Australii, z międzylądowaniem w... Polsce. Niestety dyrekcja Poczty nie chce ujawnić szczegółów tych wycieczek. Na pytanie o koszta zagranicznych eskapad rzecznik prasowy odpowiedział bardzo enigmatycznie: „aktywność międzynarodowa Poczty Polskiej wynika z przyjętego harmonogramu i szczegółowej Strategii Współpracy Międzynarodowej z innymi operatorami pocztowymi oraz organizacjami zajmującymi się rynkiem pocztowym w Europie i na świecie". Również inne osoby kierujące Pocztą są ściśle związane ze środowiskiem postkomunistów. Główną księgową i zastępcą dyrektora jest Janina Chrościcka-Sawic, prywatnie żona Tadeusza Sawica – przewodniczącego Socjalistycznego Związku Studentów Polskich z lat 80. i kierownika Wydziału Kultury KC PZPR. W przeszłości pracowała m.in. w Savim-Banku, była też w Radzie Nadzorczej spółki „Muza". Zastępcą dyrektora generalnego jest Ewa Gołębiowska, znajoma gen. Marka Dukaczewskiego, szefa WSI. Kandydowała do Sejmu z listy SLD z regionu podwarszawskiego. Dyrektorem Centrum Infrastruktury jest płk Paweł Speczik, prywatnie brat Stanisława – wiceministra Skarbu Państwa, a wcześniej szefa KGHM Polska Miedź. Bracia Speczikowie pojawiają się w Fundacji Rzeki Jeziorki (kilka tygodni temu „Rzeczpospolita" podała, że politycy lewicy i biznesmeni stworzyli fundację, na którą przekazywali pieniądze z kierowanych przez siebie instytucji). Według uzyskanych informacji, z resortu wewnętrznego wywodzi się również m.in. płk Witold Staeven, dyrektor zrestrukturyzowanego Departamentu Organizacji i Zarządzania. Głównym specjalistą w Centrum Zarządzania Bezpieczeństwem jest gen. – lotnik Mirosław Hermaszewski, wielokrotny kandydat SLD do parlamentu. Dyrektorem CZB jest Wojciech Gontarski, który w przeszłości związany był z MSW. W CZB znalazł również zatrudnienie były szef warszawskiego oddziału WSI.

Rzecznik prasowy Poczty nie chciał odpowiedzieć, powołując się na ustawę o ochronie danych osobowych, na pytania w kwestii zatrudnienia tylu pracowników służb specjalnych. Nie zdementował jednak tych informacji. Pomimo tak dużej liczby osób wywodzących się z resortów zajmujących się bezpieczeństwem, istotnym problemem na Poczcie jest zapewnienie ochrony informacji niejawnych. Jeden z poprzednich szefów Poczty otworzył kopertę z tajnymi danymi, chociaż nie miał dostępu do takich informacji.

**Taktyka „spalonej ziemi"**

Ale to nie jest jedyny problem Poczty – 19 września br. przeprowadzono gruntowną zmianę struktury organizacyjnej firmy. W konsekwencji nastąpił gwałtowny wzrost biurokracji – w miejsce dotychczasowych Dyrekcji Okręgów Poczty i Rejonowych Urzędów Poczty powstało 6 centrów (np. Centrum Infrastruktury, Centrum Zarządzania Bezpieczeństwem), którym podlega 14 oddziałów regionalnych i ok. 50 oddziałów terenowych. W ten sposób zwielokrotniono liczbę stanowisk dyrektorskich, a tym samym i koszta firmy. Wspomniane specjalne umowy mają dotyczyć również i tych osób. W przypadku ich zwolnienia lub zmiany struktury organizacyjnej mają otrzymać wielomiesięczne odprawy z budżetu Poczty. Nie trzeba dodawać, że są powiązane z obecnym układem kierowniczym.

Zagwarantowanie tak dużych odpraw i dodatkowych świadczeń musi bulwersować w świetle licznych nieprawidłowości w działalności Poczty. Niedawna kontrola NIK wskazała na niegospodarne, nierzetelne działania kierownictwa tej firmy.

***(„Gazeta Polska" z 12.10.2005 r. nr 41 (638). Przedruk za zgodą redakcji)***

## XXI Rocznica śmierci ks. Jerzego

### *W hołdzie patronowi NSZZ „Solidarność"*

Warszawa 19.10.2005

Rzesze pielgrzymów, delegacje i poczty sztandarowe „Solidarności" z całego kraju zgromadziły się 19 października w kościele św. Stanisława Kostki na warszawskim Żoliborzu na uroczystej Mszy św. wieńczącej obchody związane z 21. rocznicą męczeńskiej śmierci kapelana „Solidarności".

W uroczystościach brała udział kilkudziesięcioosobowa delegacja Regionu Ziemia Radomska z przewodniczącym Zdzisławem Maszkiewiczem i pocztem sztandarowym ZR.

Kilka godzin wcześniej hołd księdzu Jerzemu oddali też posłowie Sejmu RP nowej kadencji, przyjmując na pierwszym posiedzeniu parlamentu specjalnie na ten dzień przygotowaną uchwałę. „Uważamy, że Jego postawa, zgodna z zasadą «zło dobrem zwyciężaj», Jego przeciwstawianie się kłamstwu, nienawiści, przemocy i obłudzie, Jego obrona ludzi pracy przyczyniły się w istotnym stopniu do powstania niepodległej, demokratycznej Polski. Jego męczeńska śmierć stała się posiewem niepodległości" - czytamy w dokumencie. Posłowie potwierdzili, że po 21 latach od męczeńskiej śmierci Księdza Jerzego chcą być wierni jego przesłaniu w pracy na rzecz dobra Ojczyzny.

Po godz. 17.00 grupa warszawskich aktorów przedstawiła specjalny program słowno-muzyczny poświęcony pamięci zamordowanego kapłana.

Następnie ks. Czesław Banaszkiewicz przywitał liczne delegacje pocztów sztandarowych. Po dźwięku dzwonu i słowach podniosłego hymnu „Christus Vincit", a także odśpiewaniu przez Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze" „Gaude Mater" rozpoczęła się liturgia. Zgromadzonych w kościele wiernych wraz z matką ks. Popiełuszki p. Marianną Popiełuszko i wszystkimi kapłanami, na czele z ks. Prymasem, przywitał ks. prałat Zygmunt Małacki proboszcz parafii św. Stanisława Kostki na Żoliborzu. - W latach 80. miliony Polaków znały ks. Jerzego ze świadectwa o Mszach św. w intencji Ojczyzny, które w ostatnią niedzielę miesiąca sprawował w żoliborskiej świątyni św. Stanisława Kostki... Przekazywano sobie słowa, które ks. Jerzy tak przekonywująco głosił w swoich kazaniach: „Zło dobrem zwyciężaj" - podkreślił.

Homilię wygłosił ks. kard. Józef Glemp, Prymas Polski. - Upływa 21 lat od chwili, kiedy żegnaliśmy ciało ks. Jerzego Popiełuszki, wydobyte z nurtów Wisły, a potem obmyte z męczeństwa i zniewagi, złożone w trumnie - powiedział ksiądz Prymas. - Chcemy ciągle się uczyć, że jest dobro, które zwycięża - zaznaczył. - Przez śmierć zadaną ks. Jerzemu chciano dać dowód, że można dobro zwyciężyć złem. To nie jest tak, bo i Chrystusa ukrzyżowano. Ale to nie było zwycięstwo krzyżujących, tylko zwycięstwo Ukrzyżowanego, który zmartwychwstaje tak, jak każde dobro w Chrystusie ma swoje zmartwychwstanie i zwycięstwo - powiedział ksiądz Prymas.

Po mszy św. odbył się Apel Poległych, zgromadzone delegacje złożyły wieńce przed grobem ks. Jerzego.

***(źródła:KAI,KK)***

# XIX KRAJOWY ZJAZD DELEGATÓW

*13-14.10.2005 Wasilków k. Białegostoku.*

**Dyskusje na temat projektów uchwał okołostatutowych - w sprawie zasad przeprowadzania wyborów i odwoływania członków wszystkich władz Związku oraz w sprawie zasad tworzenia i funkcjonowania regionów oraz spotkanie z Lechem Kaczyńskim, kandydatem na prezydenta RP, były najważniejszymi wydarzeniami XIX KZD.**

Zjazd odbywał się w budynku Gimnazjum im. ks. W. Rabczyńskiego w Wasilkowie.

**(13.10)**

Obrady XIX KZD rozpoczęły się ok. godz. 10.00 po mszy św. w kościele p.w. Najświętszej Marii Panny Matki Miłosierdzia w Wasilkowie. Mszy św. przewodniczył i homilię wygłosił abp Wojciech Ziemba, metropolita białostocki. Abp Ziemba zwrócił uwagę na znaczenie „Solidarności" w przeszłości i obecnie. Jego zdaniem, wszystko co wydarzyło się w Europie to w dużym stopniu zasługa „S". Metropolita białostocki życzył delegatom, aby decyzje podjęte na Zjeździe służyły pracownikom.

Pierwszy dzień zdominowała dyskusja nad projektami uchwał tzw. okołostatutowych. Wśród nich są m.in.: uchwała w sprawie zasad przeprowadzania wyborów i odwoływania członków wszystkich władz Związku oraz w sprawie zasad tworzenia i funkcjonowania regionów.

Przedstawiciele Związku po południu spotkali się z Lechem Kaczyńskim, kandydatem na prezydenta RP. Przed spotka-

*(cd. na str. 7)*

**Krajowy Zjazd Delegatów jest zgodnie ze Statutem NSZZ „Solidarność" najwyższą władzą stanowiącą w Związku. W skład KZD wchodzą delegaci wybierani przez walne zebrania delegatów regionów. Obecnie jest 364 delegatów. Najwięcej delegatów wybieranych jest w regionach: śląsko-dąbrowskim (59), małopolskim i na Mazowszu (32) oraz Dolny Śląsk (24), gdańskim (22).**

(cd. ze str. 6)

niem KZD przyjął specjalne stanowisko w sprawie przemian ustrojowych w Polsce w 25. rocznicę powstania Związku.

Delegaci opowiadają się za: Polską budowaną na gruncie wartości chrześcijańskich i katolickiej nauki społecznej, rozwojem Polski w oparciu o Europejską Kartę Społeczną, z poszanowaniem fundamentalnych praw człowieka i prawa pracowników do godnej pracy i godziwej płacy. Związek sprzeciwia się kontynuowaniu liberalnych eksperymentów prowadzących do łamania praw i godności ludzkiej oraz rozwarstwienia społecznego. „NSZZ Solidarność oczekuje od parlamentu, rządu i prezydenta działania według tych zasad" - czytamy w pierwszym stanowisku przyjętym podczas XIX KZD.

Przyjęte przez delegatów stanowisko zostało wręczone Lechowi Kaczyńskiemu, który specjalnie przyjechał do Białegostoku na spotkanie z delegatami XIX KZD. Kandydat na prezydenta RP zapewniał, że opowiada się za modelem Polski socjalnej a nie liberalnej. Powiedział również, że zawsze był w „Solidarności" i w niej pozostanie. Kaczyński powtórzył również najważniejsze punkty swojego programu, o którym mówił na wrześniowym posiedzeniu Komisji Krajowej w Gdańsku. Kaczyński mówił m.in. o ulgach dla firm na każdą zatrudnioną osobę, uldze prorodzinnej oraz wsparciu budownictwa mieszkaniowego. Zapowiedział również, że sprzeciwi się próbom liberalizacji prawa pracy. Delegaci owacyjnie przyjęli zapowiedzi Lecha Kaczyńskiego. - Nie ma wątpliwości, że ten aplauz to dowód poparcia. Pójdziemy do wyborów, bo mamy swojego kandydata - powiedział Janusz Śniadek. Przewodniczący zapowiedział również, że „Solidarność" nadal będzie się wypowiadała na tematy ważne dla pracowników.

Po spotkaniu z Lechem Kaczyńskim delegaci zajęli się ponownie projektami uchwał okołostatutowych. Po pierwszym czytaniu przyjęto uchwały: w sprawie zasad przeprowadzania wyborów i odwoływania członków wszystkich władz Związku, w sprawie zasad funkcjonowania i zakresu kompetencji komisji rewizyjnych, w sprawie zasad tworzenia i rejestracji branżowych jednostek organizacyjnych Związku, w sprawie zasad afiliacji jednostek organizacyjnych „S" do międzynarodowych struktur związkowych oraz w sprawie zmiany uchwały finansowej. Do drugiego czytania skierowano natomiast uchwałę w sprawie zasad zatrudniania członków władzy wykonawczej i kontrolnej oraz zasad tworzenia i funkcjonowania regionów.

**(14.10)**

Rano na górze krzyży w Świętej Wodzie poświęcono tablicę upamiętniającą XIX Krajowy Zjazd Delegatów, który obradował w Wasilkowie. Na tablicy zostały umieszczone słowa Jana Pawła II skierowane do NSZZ „S" w listopadzie 2003 r.: **„Z Bożą pomocą pełnijcie dzieło, które razem rozpoczęliśmy przed laty"**.

Potem delegaci wrócili na salę obrad. Odbyło się drugie czytanie uchwał: w sprawie zasad zatrudniania członków władzy wykonawczej i kontrolnej oraz zasad tworzenia i funkcjonowania regionów. Obie uchwały zostały przyjęte po drugim czytaniu. Delegaci przyjęli również uchwałę w sprawie nadania tytułu zasłużony dla NSZZ „Solidarność". Wyróżnieni zostali, m.in.: Lech Wałęsa, Ks. Józef Belniak, Ks. Henryk Jankowski, Roman Paweł Kotzbach, Bożena Maria Mrozinkiewicz, Stefan Pastuszewski. **Z Regionu Ziemia Radomska takie wyróżnienie otrzymał ks. Stanisław Sikorski.**

XIX Krajowy Zjazd Delegatów przyjął również: apel w sprawie wyborów prezydenckich oraz zakazu handlu w niedzielę i święta, a także stanowiska w sprawie służby zdrowia oraz rent i emerytur.

## NA ŁBIE POSTAWIONE

# Ten uczciwy wujek Edek

### Kulisy majątku Edwarda Gierka i jego rodziny

**Przez ostanie lata obserwujemy narastanie nostalgii w narodzie. Jest to nostalgia dosyć szkodliwa, bo część narodu tęskni za „dobrym carem" Edwardem Gierkiem. Tymczasem dziennikarze z „Super Ekspresu" dotarli niedawno do akt NIK z lat osiemdziesiątych, które jasno mówią o tym jak bardzo obłowili się (oczywiście na skalę PRL-u) Edek i jego familia.**

Dokumenty pochodzą z archiwum gromadzonego przez Mieczysława Moczara (prezesa Najwyższej Izby Kontroli w latach 1971-1983). Jeszcze kilka lat temu ukryte były w kancelarii tajnej NIK, później przeniesiono je do piwnicy. Nikt nie miał do nich wglądu przez ostatnie 25 lat. W obliczu zawartych w tych aktach NIK informacji rozwiewa się stworzony przez biografa Gierka Janusza Rolickiego mit o uczciwym I sekretarzu KC PZPR, który otworzył Polskę na świat i nic z tego nie miał.

Inspektorzy NIK wszystkie przekręty finansowe wyliczyli co do złotówki. Np. „łączne straty jednostek gospodarki uspołecznionej" przy budowie domu Gierków w Ustroniu-Zawodziu wyniosły 1 milion 793 tys. 634 zł. Budowę zlecił w październiku 1971 r. Adam Gierek. Droższym interesem dla państwowych firm była budowa dwóch bliźniaczych willi w Katowicach - NIK wylicza „szkody w wysokości co najmniej 21 milionów 363 tys. 574 zł".

Luksusową willę Gierków w Ustroniu budowało na początku lat 70. Katowickie Przedsiębiostwo Budownictwa Przemysłowego (KPBP). Na willę była zrzutka - najpierw pół miliona złotych „dotacji" wpłacił Komitet Budowy Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku. Później 200 tys. zł gotówki przyniósł w walizce dyr. Julian Koba, który miał budować park kultury, ale przy okazji z państwowych pieniędzy sponsorował budowę willi Gierków.

O bliźniaczych willach Gierków w Katowicach krążyły legendy. Miał się rzekomo pod nimi znajdować przeciwatomowy bunkier. W jednej willi mieszkał Edward Gierek z żoną Stanisławą, w drugiej ich syn - Jerzy. Właścicielami budynków i dużej działki Gierkowie stali się w maju 1976 r. W akcie notarialnym „Super Express" znalazł zapis, że prezydent Katowic Lucjan Gajda, reprezentujący Skarb Państwa, sprzedał „dwusegmentowy budynek" Gierkom. A co z pieniędzmi? „Wartość przedmiotowej nieruchomości została wpłacona w gotówce do kasy Urzędu Rady Ministrów". Ale to nieprawda. Inspektorzy NIK ustalili, że nie wpłynęła ani złotówka. Gierkowie obie wille dostali za darmo.

9 czerwca 1981 r. NIK zawiadomiła prokuratora generalnego PRL o „poważnych nieprawidłowościach i nadużyciach" przy budowie willi Gierków w Katowicach i Ustroniu. W 1981 r., zeznając przed tzw. komisją Grabskiego, były I sekretarz zapewniał, że jest niewinny, bo o jego życiu decydowało... Biuro Ochrony Rządu. Prace komisji utajniono.

Inspektorzy NIK ustalili też, że Jerzy Gierek, młodszy syn Edwarda, ma jeszcze willę w Stańcówce k. Zwardonia - wybudowaną za pieniądze... Kombinatu Rolno-Spożywczego w Szczekocinach. Willa

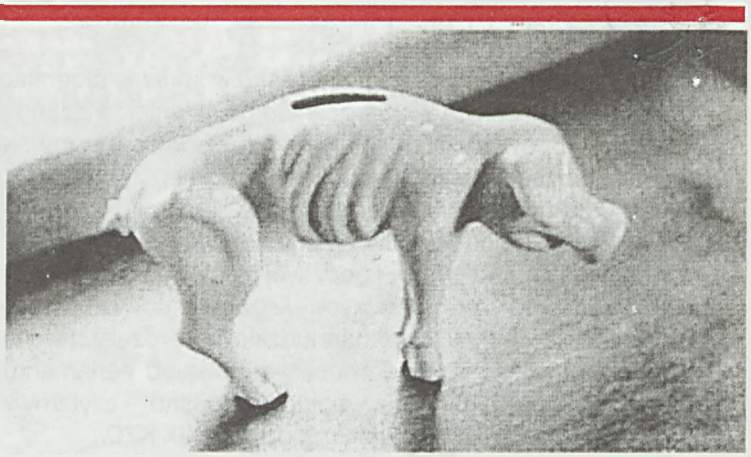

*Nasza skarbonka po rządach Gierka*

kosztowała ponad 1,6 mln zł, a Jerzy Gierek wpłacił zaledwie 201 tys. zł. Starszy syn Edwarda, Adam, dostał przydział na 225-metrowy dom przy ul. Drozdów w Katowicach i meble wartości 360 tys. zł.

17 lutego 1982 r. Sąd Wojewódzki w Katowicach spełnił żądanie prokuratora i w największej tajemnicy odebrał katowickie wille Gierkom. Unieważniono akt notarialny z 1976 r. Były I sekretarz stracił status właściciela, stał się lokatorem. Po 12 latach historia zatoczyła jednak koło i... Gierek odzyskał dom. W październiku 1994 r. wykupił go od gminy Katowice i natychmiast sprzedał ze sporym zyskiem biznesmenowi Michałowi Goli.

***Od Redakcji: Kiedyś mawiano – jaki pan, taki kram. Czy może jeszcze dziwić postępowanie bonzów SLD, którzy niedawno zasłynęli wszelkimi możliwymi aferami. Oni naprawdę są niewinni. Po prostu byli wzorowymi uczniami i w szkole Edwarda Gierka mieli najlepsze oceny. A za ich mistrza i ich samych zapłacimy jak zwykle my.***

**(ppp)**

**Duszpasterstwo Ludzi Pracy zaprasza na kolejny wykład z zakresu Katolickiej Nauki Społecznej czwartek 27 października 2005 r.**

Program spotkania:
godz. 18.30 – msza św. w kościele pw. Świętej Trójcy
godz. 19.15 -po mszy św. - wykład na temat:

***„Solidarność na mapie świata"***

Wykład odbędzie się w sali Duszpasterstwa przy ul. Tybla 4.

Ludzi pracy i potrzebujących pracy serdecznie zapraszamy

***O. Hubert Czuma SJ***
***Duszpasterz Ludzi Pracy***
***Ziemi Radomskiej***

***NUMER 629 ZAMKNIĘTO 20.10.2005 r.***

BIULETYN
INFORMACYJNY
NSZZ „Solidarność" Ziemia Radomska
Radom 26-600, ul. Traugutta 52
tel. 36-251-61, tel./fax 36-238-04
e-mail: solidar2@radom.net
Redakcja, txt i skład: Paweł Podlipniak (ppp)
egzemplarz bezpłatny

Nasze konto: Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność" Ziemia Radomska
PEKAO S.A. II O/Radom 23124032591111000030031542